

KURJER WARSZAWSKI

D. 25. Sierpnia.

WTOREK.

ROK 1829.

N^o 226

WSPOMNIENIA.

Napaść Krzyżaków pod Gniewem
1465.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

JW. *Bobiatyński* Gubernator *Grodziński*, przybył do *Warszawy*.

Wyszła na widok publi: litografowana Mapa wyobrażająca *Polskę od VII do XIX wieku*, przez *J. Miklaszewskiego* ułożona. Już to jest 3ci tego rodzaju obraz, lecz zupełnie oddmienny od *Mapp Lelewela* i *Kozmińskiego*, wystawia on w potokach rzek większych i mniejszych, tworzenie się *Polski* niegdyś ogromnej, proporcjonalną wielkość w epoce świetnego jej istnienia, jej stopniowy upadek; obraz w układzie swym, równie prosty i do pojęcia łatwy, iak rys *Historji Polskiej* dzieła tegoż *Autora* z takim pożytkiem w szkołach używane. Dzieło to, iak nam wiadomo, w 4tej swej edycji najstaranniej poprawione, znacznie powiększone, przeszedłszy przez opinią Cenzury i Kommissji Elementarnej już otrzymało łaskawe Kom: Rz: Oświe: Publi: pozwolenie, aby po wszystkich kraiowych szkołach za Elementarne używane było. Druk jego już się rozpoczął, i na zaczęcie szkół ma być ukończony, a między innemi mappami do niego należącemi, i ten obraz *Polski* zamieszczonym będzie. Przedaie się w handlu *Dal Troca*.

Artyści i *Lubownicy* Muzyki, którzy w tych dniach słyszeli 10 letniego *Kazimierza Baranowskiego* grającego na skrzypcach, nie mogą się dosyć wydziwić nad jego olbrzymim postępem w talencie muzycznym. Gdy *Paganini* przed kilką tygodniami słyszał tego młodzieńca, rzekł: niezawodnie będzie to mistrz znakomity; nie-trzeba mu wskazywać szkoły iakiego być wła-

wionego skrzypka, niech idzie za własnem natchnieniem, iest to *Jenjusz* który utworzy oddzielną szkołę iemu właściwą. Umieszczamy to do zszienie czyniąc zadosyć życzeniu wielu znawców muzyki, życząc serdecznie aby nasz Rodak tyle już uzdatniony, nie zepsuł się pochwałami, i gorliwie pomnażał swe nadzwyczajne usposobienie.

Do tutejszego Gabinetu *Historji naturalnej* przybędzie rzadka osobliwość, wierzchnia skorupa *Żółwia morskiego* mającego długości blisko 2 łokcie i prawie tyleż szeroka. Dar ten ofiaruje JW. Senator *Kasztelan Bieńkowski*.

Sławnemi teraz są dzieła *Tadeusza Bucharyna* wydawane w języku *Rosyjskim*; tłumaczy je na język *Polski Karol Korwel*, będą się składać z 8 Tomów, a między nimi znajdować się będzie powszechnie chwalony *Romans Jan Wyżynin*. Prenumerata przyjmuje się w Księgarni *Gliksberga*.

Eleganci noszą teraz *Koszule* z letkich materji w paski, w kolorach różowym, lila z srebrnemi prządkami, te materje mogą się prać iak płótno. Trzewiki męzkie w palcach nie są okrągłe, ani owalne, lecz zupełnie kwadratowe, do nich północzochy być powinny koloru cielistego. Tużuręk najmłodniejszy bardzo spięty w pasie, iest z sukna czarnego, kołnierz axamitny także czarny. W ubiorach *Damskich* i *Kapeluszach* prawie żadna niezaszła zmiana. *Bransoletki* są w formie węża, zausznice zupełnie złote w kształcie śliwki. Kolor blado-błękitny iest w tych dniach najużywanjszy.

Instytut *Wód Mineralnych sztucznych* w ogrodzie *Dikierta*, ma być zamkniętym dnia 6 przyszłego miesiąca. W ciągu tego lata 405 osób szukało w nim polepszenia zdrowia.

Artykuł nadestany. — Onegdaj wyszedłszy z Ogrodu *Unrua* i będąc już przy Rogatkach Wolskich, doszrzegłem żem zgubił sakiewkę w której znajdowało się kilkadziesiąt złotych; wracam i już późno wieczorem śledzę po ulicy. Ubogi Stárzec okryty łachmanami, a nazywający się *Marcin Janiecki* widząc mnie szukającego zapytuje o przyczynę, uwiadomiony o zgubie, oddaje sakiewkę którą znalazł. Składam mu podziękowanie temu poczciwemu właścicielowi który na nowo dowiódł że częstokroć cnotę okrywają łachmany. — L. M.....

Dziś rano ciepłastop: 11. Wezoraj w połu: 19.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Donoszą od granic *Moldawji* że Turcy wszędzie cofają się, niszcząc wszystko ogniem i mieczem. — Admirał Angiel: *Malcolm* który z swemi okrętami wojennymi przyплыł d. 8 z. m. pod wyspę *Warle*, miał przez Tatara odebrać rozkaz z *Stambułu* aby się udał do *Dardanellów*. — Donoszą z *Wiednia* że Konsul Jeneralny Angiel: *Dawkins* odebrał zlecenie od Posłów Angiel: i Francuzkiego aby Prezydentowi Grecji *Hwa: Kapo d' Istrja* doręczył oświadczenie tychże Posłów, w którym grożą mu niepomyślnem powodzeniem na przyszłość. — Turcy spodziewają się że wkrótce oglądać będą napowrót nowe *Nawaryno Greckie!* — Donoszą z *Paryża* że dnia 10 b. m. *Xiążę Pólinjak* objął urząd Ministra spraw zewnątrz. — W roku 1827 we *Francji* skazano 766 Kobiet na następujące kary kryminalne: 23 na karę śmierci, 43 na dożywotnie a 117 na kilkunastoletnie ciężkie więzienie, resztę skazano częścią do domu kary i poprawy,

częścią na lekkie więzienie. Zbrodnie tych Kobiet składały się z morderstwa, zabójstwa, ojcobójstwa, dzieciobójstwa, podpalania, fałszerstwa, oszustwa, kradzieży, obelg i t. p. — W całej *Europie* znajduje się teraz 18,140 Artystów dramatycznych, 21,007 Aktorek, 1735 Dyrektorów teatru, 1957 Suflerów, 28,760 Statystów i 8430 Poetów dramatycznych. O tem wyrachowaniu doniósł niedawno powszechny Katalog teatralny we *Francji*. — W teatrze Niemieckim w mieście *Reulu* znajdują się teraz Aktorowie mający w ogóle następujące szczególne nazwiska, iako to: Pierwszy amant nazywa się *Jelch* (*Hirsch*), drugi amant *Wilk* (*Wolf*), grający role ojców nazywa się *Leśnictwo* (*Forst*), grający role pułkarskich nazywa się *Odyniec* (*Eber*), Dyrektor muzyki *Sowa* (*Eule*) a Sufler *Kruk* (*Rabe*), wkrótce oczekują tam znakomitego Tenorzystę Pana *Jeger* (*Strzelec*) mającego przybyć z *Sztudgordu*. — Gazeta wychodząca w *Tuluizie* uwiadomiła przed kilkunastą dniami mieszkańców w tem mieście *Hiszpanów*, aby się strzegli ich zionka nazwiskiem *Garcini*, który niedawno przybył z *Katalonji* do tegoż miasta. — W *Kastello* we *Włoszech* znaleziono niedawno 2 stare obrazy które sławny *Rafaell* jeszcze w bardzo młodym wieku malował; ieden z nich wyobraża ukrzyżowanego **ZBAWICIELA**, a 2gi stworzenie *Ewy*. — W *Gandawie* wychodzi teraz Gazeta więzyku *Flamandkim*. — W *Bruxelli* niedawno wyszła dawna Opera *Mozarta* pod tytułem *Porwanie z Seraju*, gdyż Publiczność uważała muzykę tej Opery za nudną! — W *Madrycie* czynią teraz świetne przygotowania na przyjęcie nowej Królowy. — Utrzymują w *Paryżu* że wojna między *Francją a Algierem* zgodnie się ukończy. — Hrabia *Matusiewicz* udał się napowrót z *Paryża* do *Londynu*. — Na morzu srodcziennem

inż niewiadać Korsarzy *Algierskich*.—Według odebranych wiadomości z *Korfu*, buntować się zaczęło wojsko Greckie zostające na północy swej ojczyzny, a to z powodu że miało wrócić do *Morei* i porzucić to co zdobyło w *Liwadji*, *Tesalji* i *Albanji*. Ten korpus pozostał nakoniec na swoich stanowiskach i odtąd panuje w nim porządek i karność wojskowa. — W okolicach *Hanoweru* Gasienice pół cala długie, niszczą ogrody, łąki, owoce, i arizyny, koniczynę, wyjąwszy tylko zboże. W ciągu 8 dni, ten owad zniszczył 400 morgów gruntu na którym się znajdowała najwzborniejsza pasza dla bydła!—Dnia 4 b. m. było w *Rzymie* 24 stopni ciepła, a wokolicy *Klermontu* padał w tymże dniu gęsty śnieg i powiódznie było tak zimne jak w późnej jesieni. — Między mającemi być policzonymi wrzęd błogostawionych, ma być także *Marja Klotylda dawniej Królowa Sardyjska*, nad czem naradza się S. Kongregacja w *Rzymie*. — Mieszkańcy *Kwidzyna* (w Prusach) lękali się tego lata *Szarańczy*, która roku zeszłego minoństwo iaj zostawiła; lecz zdała się, że wszystkie wymarziły. — Jeden z Xiążąt Parów Francji, iadąc niedawno do izby parów, został zatrzymany na ulicy przez Komornika sądowego; mającego wręku wyrok wydany na Xięcia za długi, z rygiorem osobistego przymusu. Wiesz WPan o tem rzekł Xiążę, że iestem panem Francji a przed nietykalny! »Dobrze odpowiedział Komornik, ale karetą i konie nie są nietykalne, dla tego zatrzymuję ie w imieniu Króla i prawa.» Rząd nie rad wysiadł Xiążę z karety i udał się pieszko na obrady Parów.

Gazeta Paryzka *Konstytucjonista* po odebraniu wiadomości o przejściu Bałkanu przez wojska Rossyjskie, następujący umieściła artykuł: »Plan generała *Dybiecza*, zajęcia *Atryas*

nopola od strony *Aidos*, zostawiając sobie tylko pomoc w dywersji, którą generał *Rot* wyruszając z *Sizopoli*, zdiada na lewym jego skrzydle, objawia formalny projekt wzgardzenia wszelkiemi niebezpieczeństwami i rzucenia się bez zwłoki aż na brzegi morza *Marmora*. Plan ten okazuje człowieka z sercem i głową. Można zaręczyć za zupełnie pomyslny jego skutek, zważywszy wrażenie moralne, jakie sprawi na zniechęconych wojskach, na dywanie który niespodziewał się i nie był przygotowany do tak nagłego napadu, wreszcie na rozpaczaiącej ludności.»

Upoważniona powtórnie Reskryptem Wysockiej Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z d. 9 Lipca 1829 r. rozpoczynam na nowo pensją pfcii żeńskiej przy pomocy męża, od roku Szkólnego, to iest: dnia 1 Września r. b. w Kaliszu w domu Pana Taborskiego pod Nr 115 przy ulicy Łazienniej, o czem mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, w nadziei zaufania, któremu godnie odpowiadając, dołożę wszelkich starań ku dobremu przysposobieniu ich dzieci.—Kalisz dnia 17 Sierpnia 1829. *Anton* dawniej *Nieciwcha*, a teraz *Girard*. — Vu l'autorisation réitérée du Gouvernement en date du 9 Juillet 1829, et l'appui que je trouve en mon mari, je reprends à Kalisz mon Pensionnat de Demoiselles, à compter de la maison de M^r Taborski Nr 115 rue Łazienna. J'ai l'honneur d'en prévenir les Parens, dans l'espoir d'une confiance, que je me ferai un plaisir de justifier, en accordant à leurs enfans les soins que demande une bonne éducation. — *Ant: Girard.*

DONIESIENIA.

Dnia onegdajszego pewna Osoba przechodząc ulicą Nowo Senatorską na Danielewiczowską, zgubiła PARASOLIK ZIELONY, obszyty frendzlą pelową.

Uprasza się znalazcy o oddanie do Drukarni Kurjera, za nagrodą.

W domu pod Nr 463 przy ulicy Senatorskiej obok głównego Ratusza, od frontu na 1m piętrze 9 POKOI ze Stajnią i Wozownią do najęcia, także inne lokale na 2m piętrze od frontu i w oficyinach.

W d. 23 b. m. z południa, idąc od Rogatek Jerozolimskich na ulicę Zakroczymską zgubiono PUŁJARES salfanowy ponsowy, w którym znajdowały się następujące szczegóły: Dowód zastawu Listu Zastaw: w Banku Pol: pod Nr 278, Dowód Kom: Cen: Likwi: na imię Ignacego Trzcinińskiego na zł: 1731 gr: 4 wydany, Bilety na Loteryj Klas: i na Dom w Radomiu u Szwarca wzięte, Biletami Kasso: sto kilkadziesiąt złp: i wiele innych potrzebnych papierów. Kto takowy znalazł, raczy oddać za nagrodą znajdujących się w temże Pułjaresie pieniądze, pod Nr 1829 i 30 przy ulicy Zakroczymskiej na 1m piętrze do W. Kondrackiego Kapitaana. Ostrzega się przytem, ażeby nikt nie nabywał powyższych szczegółów, gdyż ostrzeżenie już nastąpiło, a znalazca żadnego użytku z takowych mieć nie może; ponieważ tylko prawemu Właścicielowi Jgna: Trzcinińskiemu służyć mogą.

Przy ulicy Długiej pod Nr 557, znajduje się DOROŻKA nowa na Osób dwie, parokonna, do sprzedania; wiadomość u Kowala tamże.

W Warszawie przy ulicy Belwederskiej pod Nr 3069 dnia 26 Sierpnia r. b. 1829 r. o godzinie 3ciej z południa zajęte Ruchomości jako to: Lustro, Komoda, Stoły, Szafy, Szafki, Kufry, Miedz, przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną. —

Stanisław Modzelewski Komornik S.

Ktoby miał w bliskości Warszawy Kolenją małą od 1500 do 3000 złp. wartującą do sprzedania, raczy wtym względzie dać znać franko mieszkańcemu w Marywilu nad Kolumnami na 1m piętrze Nr 6.

Kto znalazł LIST pod Adressem do W. Rzeszotarskiego przed parą dniami zgubiony, raczy go oddać do Sklepu Korzennego na rogu ulicy Nalewki przeciwko Bramy Ogrodu Krasiniskich, a przyzwolną nagrodę otrzyma.

Dnia 27 Sierpnia 1829 r. o godzinie 2 z południa i w dni następne, w Warszawie przy ulicy Bugaj w domu pod Nr 2597, prawnie zajęte Ruchomości jako to: Stoły, Szafy, Krzesła, Łóżka, i t. p. tudzież rozmaite naczynia Miedziane, Cynowe i Mosiężne. z Lichtarzów wiszących i Stołowych, Błatów, Ra-

dli, Mis, Półmisków, Talerzy, 7 składające się, przytem Faiaas, Książki w druku Hebrajskim, i inne przedmioty, przez publiczną Licytacją, za gotowe kurant pieniądze sprzedawanemi będą. —

Onufry Zaborowski Komornik.

W Warszawie przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1798 dnia 26 Sierpnia r. b. 1829 o godzinie 9 zrana zajęte Ruchomości jako to: Lustra, Stoły, Krzesła, Szafy, Kantorek, naczynia Miedziane i Mosiężne, Fajka piankowa, przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną. — *Stanisław Modzelewski Komornik.*

Zgubiono na dziedzińcu Pałacu Kazimierowskiego, lub idąc z tamtąd ku Nowemu Miastu, ulicami Krakowskim Przedmieściem, Podwał, dwa PIĘRSIONKI, dwa KLUCZYKI STAŁOWE i KLUCZYK od Zegarka. Sumienny znalazca, raczy za hojną nagrodą oddać Właścicielowi zguby pod Nr 268 przy ulicy Freta, którego Stróż domu wskaże.

Powołując się na doniesienie w Kurjerze Warszawskim w Nrze 215, i innych pismach publicznych, uczynione przez PP. Mathias Braci we względzie przeniesienia składu pozostałych im Towarów do domu Wernera, niżej podpisani mają zaszczyt uwiadomić Prześwietną Publiczność: iż nabywszy od PP. Mathias Braci, handel przy ulicy Miodowej w Domu W. Zejdlera objęli, takowy wraz z towarami z zapasu PRZEZ SIEBIE SAMYCH wybranemi: Polecają zatem swój Skład Prześwietnej Publiczności: i mają nadzieję, iż przez ceny umiarkowane i wprowadzenie w przyszłości zawsze najmodniejszych towarów, łaskawe względy zjednać sobie potrafią.

Kister et Zachert.

Do Fabryki Wyrobów Lakierowanych przy ulicy Sto Krzykiej Nr 1337, potrzeba kilku POMOĆNIKÓW, znających się na pomienionych pracach, warsztatu Lakiernickiego, a mianowicie na tarcu farby, szpachlowaniu, pociąganiu równemi kolorami, szlifowaniu i polerowaniu.

Dnia 20 b. m. zginął w Obozie WYŻEŁ, wzrostu miernego, brudno biały, ospany cały kasztanowatymi kropkami i dużemi łatami, nos ma biały, strzałka mała biała, wierzch głowy i całe uszy kasztanowate, na prawym boku duża kasztanowata plama, ogon kasztanowaty na końcu cokolwiek białego. Ktoby donosił gdzie się wyżej opisany Wyżeł znajduje, lub przyprowadził go do Drukarni Kurjera, oprócz wdzięczności sowitą odbierze nagrodę.

TEATR. Wkrótce nowa Opera *Kopciuszek.*